

Protokół Nr XXV/2017
z sesji Rady Gminy Pokrzywnica
odbytej 06 lipca 2017r. w lokalu Urzędu Gminy w Pokrzywnicy
pod przewodnictwem Pana Krzysztofa Lubelskiego – Przewodniczącego Rady
Gminy

Sesja Rady rozpoczęła się o godz. 14.00, a zakończyła o godz. 15.50

Ustawowa liczba radnych – 15

Obecnych wg załączonej listy obecności – 13

Nieobecni radni: T. Milewski i P. Węglowski.

Spoza składu Rady Gminy udział wzięli:

1. Osoby zaproszone wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 2 do nin. protokołu.

Pkt 1

Obrady XXV sesji otworzył p. Krzysztof Lubelski – Przewodniczący Rady Gminy i po powitaniu radnych i gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności /Załącznik Nr 1/ aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady Gminy wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Pkt 2

Przewodniczący Rady K. Lubelski poinformował, że sesja została zwołana w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Wójta Gminy, który stanowi załącznik nr 3 do nin. protokołu.

Następnie nawiązując do porządku obrad, przekazanego radnym wraz z materiałami na sesję, stanowiącego załącznik nr 4 do nin. protokołu, zwrócił się o wyrażenie stanowiska w tym zakresie.

Zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy będzie obradowała wg następującego porządku obrad, a mianowicie:

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmian.
3. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za ścieki dowożone do Oczyszczalni Ścieków w Pokrzywnicy.
4. Podjęcie uchwały w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Pokrzywnica oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy.
6. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Pokrzywnica na rok 2017.
8. Podjęcie uchwały w zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pokrzywnica.
9. Wolne wnioski i oświadczenia.
10. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Kierownik referatu ochrony środowiska J. Jankowska przypomniała, że 18 maja 2017r. Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków na podstawie ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. W świetle tych przepisów zasady ustalania taryfy za ścieki obejmują ścieki pochodzące z systemu kanalizacji sanitarnej. Natomiast ścieki dowożone do oczyszczalni powinny być objęte opłatą na podstawie ustawy o gospodarce komunalnej. Opłata taka jest określana w stawkach brutto. Stawka tej opłaty ustalana jest bezterminowo, aż do czasu jej zmiany przez Radę Gminy. Wobec tego uchwałę wcześniej podjętą proponuje się uchylić i podjąć w nowej wersji jako opłatę za ścieki dowożone do oczyszczalni ścieków w Pokrzywnicy. Uchwała podjęta na podstawie ustawy o gospodarce komunalnej zgodnie z Wyrokiem Sądu NSA z 2013r. jest aktem prawa miejscowego i podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za ścieki dowożone do Oczyszczalni Ścieków w Pokrzywnicy i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 13 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że Uchwała Nr XXV/192/2017 została podjęta i stanowi załącznik nr 5 do nin. protokołu.

Ad 4

Pani Inga Hutkowska – przedstawicielka firmy SUNBAR w Otrębusach sporządzającej „Analizę zmian w zagospodarowaniu przestrzennym Gminy Pokrzywnica wraz z oceną aktualności studium i planów miejscowych” poinformowała, że zgodnie z art. 32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obowiązującej od 2003r. Wójt co najmniej raz w czasie trwania kadencji sporządza analizę po to żeby mieć orientację jaki stan planistyczny jest na terenie Gminy. W/w ustawa nie precyzuje zakresu opracowania ani jego formuły.

Ponadto w 2015r. ustawa o rewitalizacji wprowadziła zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym polegające na tym, że wnioski płynące z analizy powinny być obowiązkowo wpisane do uchwalonych planów miejscowych.

Ustawodawca obligatoryjnie nałożył obowiązek wykonania w formie pisemnej raz w trakcie kadencji w/w analizy, a następnie zaopiniowanie jej przez Gminną Komisję Urbanistyczno – Architektoniczną i uchwalenie przez Radę Gminy, a w uzasadnieniu do uchwalanych planów miejscowych wpisanie wniosków płynących z tej analizy w kontekście ustaleń przyjmowanych planów miejscowych.

Z uwagi na fakt, że na dzień dzisiejszy procedowanych jest kilka planów miejscowych oraz mając na uwadze to, że ten wymóg będzie musiał być spełniony, wykonana została taka analiza. Równolegle sporządzono zmianę studium i dostosowano plany miejscowe czy zamierzenia planistyczne w kontekście wyników tej analizy. Całe opracowanie zostało przygotowane na podstawie obowiązującego studium z 2011r. na tle dyspozycji formalno- przestrzennych tego opracowania planistycznego, które określa politykę przestrzenną Gminy. Ponadto przeanalizowano decyzje o warunkach zabudowy oraz pozwolenia na budowę, które w okresie od 2011r. do połowy 2016r. zostały wydane.

Sytuacja planistyczna w gminie Pokrzywnicy przedstawia się następująco:

- obowiązuje kilka planów miejscowych na rozsypane po terenie Gminy pojedyncze tereny inwestycyjne dlatego jest możliwość w trybie administracyjnym wydania decyzji o warunkach zabudowy na terenach na których planują budowę.

Na planszy głównej pokazano jak układają się tereny funkcjonalne. W studium wyznaczono je linią przerywaną o określonym przeznaczeniu funkcjonalnym. Przede wszystkim jest to zabudowa mieszkaniowa, usługowa w ośrodku gminnym, wskazane zostały również tereny rozwojowe. Punktami oznaczyli nieruchomości dla których były wydawane pozwolenia na budowę oraz decyzje o warunkach zabudowy. To dało obraz, czy studium obowiązujące od 2011r. wymaga korekty.

- studium wymaga częściowej zmiany ze względu na duże przesądzone dyspozycje wynikające z decyzji o warunkach zabudowy jak też zmieniające się przepisy odrębne w projekcie uchwały, którą proponuje podjąć. Wymusiły one skorygowanie całego tekstu studium, uzupełnienie go o bilanse i analizy demograficzne w taki sposób żeby można było uchwalając plany miejscowe w pełni stwierdzić, że występuje zgodność między planami a polityką prowadzoną w Gminie.

Wnioski jakie wynikają z przeprowadzonej analizy zostały zawarte w projekcie uchwały. Generalnie studium jest częściowo nieaktualne i wymaga dostosowania do znowelizowanych przepisów prawa, jak i do zmian w zagospodarowaniu, które procedowane są aktualnie przez kilka uchwał, które zostały w ostatnim czasie podjęte przez Radę Gminy w oparciu o wnioski interesantów zainteresowanych realizacją swojej działalności gospodarczej na terenie Gminy.

Na dzień dzisiejszy stwierdzono, że obowiązujące plany miejscowe ze względu na swój charakter, a są to pojedyncze nieruchomości objęte tymi uchwałami - są aktualne. Poza tym nadal część z tych terenów nie jest zainwestowana. Mimo, że plany w większości były uchwalone na podstawie starej ustawy, to jednak we własnym zakresie realizują wymagania dzisiejszych przepisów.

Stwierdzono ponadto, że rozpoczęte procedury planistyczne należ skończyć gdyż wpisują się one w zamierzenia inwestycyjne i politykę przestrzenną Gminy i nie ma żadnych przeciwwskazań analizując te wszystkie uwarunkowania żeby w razie gdyby była tak

potrzeba, jak najszybciej podejmować nowe zamierzenia inwestycyjne, o których jeszcze nie wiedzą, a które będą zgodne z polityką i będą mogły być realizowane na terenie Gminy.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy A. Bońkowska pytała, czy w związku z tym, że na poziomie województwa jest opracowywany plan zagospodarowania przestrzennego, który będzie dokumentem nadrzędnym, dokument nad którym dzisiaj będą głosować będzie aktualny?

Pani I. Hutkowska zapewniła, że ocena aktualności studium będzie aktualna chociażby przez to, że zwrócono w niej uwagę na to, że studium wymaga delikatnych korekt i obecnie jest na etapie uzgadniania i opiniowania z instytucjami wskazanymi w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym aby ten dokument, który będzie nową edycją obowiązującego studium, w pełni wpisał się w całość.

To nad czym obecnie procedują zmienia całościowo, a nie tylko punktowo studium z 2011r. mimo, iż w pełni wpisuje się w katalog wymagań ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, to wymaga uzupełnienia ze względu na wprowadzenie tych zmian ustawą rewitalizacyjną, ale jednocześnie dopuszcza uwzględnienie wszystkich ponadnormalnych inwestycji zarówno infrastrukturalnych jak i wniosków pojedynczych inwestorów, którzy na dzień dzisiejszy zainteresowani są zmianą przeznaczenia swojego gruntu.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Pokrzywnica oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 13 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że Uchwała Nr XXV/193/2017 została podjęta i stanowi załącznik nr 6 do nin. protokołu.

Ad 5 - Ad 6

Skarżący: p. Wł. Tyszko i adwokat M. Stępień zostali skutecznie poinformowani o terminie rozpatrywania skarg i byli obecni na sesji.

Przewodniczący Rady Gminy K. Lubelski zapoznał radnych z treścią dwóch skarg złożonych na działalność Wójta Gminy, które na sesji w dniu 18 maja 2017r. Rada

Gminy skierowała do Komisji Rewizyjnej celem wstępnego zbadania zarzutów w nich podnoszonych, a mianowicie:

- p. Włodzimierza Tyszko z dnia 29.12.2016r. (data wpływu do urzędu gminy – 13.04.2017r.) przekazanej przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej stanowiącej załącznik nr 7 do nin. protokołu);
- Państwa Włodzimierza i Haliny Tyszko reprezentowanych przez adwokata Marcina Stępnia z dnia 25.04.2017r. (data wpływu do urzędu gminy – 02.05.2017r.) stanowiącej załącznik nr 8 do nin. protokołu;

Stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Pokrzywnica w sprawie w/w skarg było przekazane radnym wraz z materiałami na sesję i stanowi załącznik nr 9 do nin. protokołu.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej W. Gronczewska dodała, że po przeanalizowaniu materiału dowodowego od 2008r. w sprawie wynika, że z działki nr 211/2 usunięto nawieziony gruz i ziemię dwukrotnie obniżając teren, a zatem właścicielka działki wywiązała się z nałożonego na nią obowiązku. Komisja badając skargi nie dopatrzyła się opieszałości czy też bezczynności w postępowaniu Wójta Gminy. Dokumenty wskazują na to, że Wójt podejmował liczne działania w ramach swoich uprawnień.

Przewodniczący Rady K. Lubelski udzielił głosu stronie skarżącej.

Jako pierwszy głos zabrał **skarżący p. Wł. Tyszko**. Na wstępie oświadczył, że jest daleki od tego żeby walczyć z Gminą. Wójt przyjmując zapewnienie właścicielki działki nr 211/2, że został na niej przywrócony stan poprzedni, niestety minął się z prawdą. Tym samym wziął na siebie odpowiedzialność za ten stan rzeczy.

Skarżący przyznał, że jest w sporze z właścicielem działki nr 211/2, który nabył ją w 2007r., a następnie nawiózł i zakopał na niej, to co chciał. Takim działaniem zamknął odpływ wody z działek sąsiednich. Od tego czasu działka nr 210, której jest właścicielem przez to, że sąsiaduje z działką nr 211/2, jest stale zalewana. Jest w posiadaniu kilkudziesięciu oświadczeń stwierdzających, że z punktu widzenia działki nr 210, ziemia z działki 211/2 nie została wywieziona, a już na pewno nie gruz. Wójt Gminy swoją decyzją administracyjną zamknął im drogę, dlatego był zmuszony szukać innych rozwiązań.

Nadmienił, że nieprawdą jest to, że Prokurator sprawę umorzył. Sąd Rejonowy w Pułtuskach uchylił postanowienie o umorzeniu, zobowiązał prokuratora do powołania biegłego sądowego geodetę, który ma ocenić stan faktyczny. Będzie to już 6 opinia w tej sprawie. Geodeta sądowy był na wizji przedwstępnej, ale zrezygnował. O powody rezygnacji należy pytać p. Wójta. On je również zna, ale zachowa na przyszłość.

Zaznaczył, że pochodzi ze wsi na której ciężko pracował do 30 roku życia. Z Pogorzalcem jest związany od końca lat 60-tych. Wzniósł się w tą działkę, polubił swoich teściów, którym pomagał w pracy na roli. Na prośbę teściowej zaopiekował się tą ziemią. W okolicy nie zna żadnego rolnika, który bezprawnie podwyższałby sobie działki. Robią to zwykle nowi właściciele. W 2007r. działkę podwyższyła p. Kobylińska, zaś w 2011r. p. Czerwiński. Od tego czasu żyją w wodzie. Żeby nie być gołosłowny 29 maja 2017r. zrobił zdjęcia po godzinie opadów, które okazał radnym do wglądu.

W opinii skarżącego, p. Kobylińska nie jest właścicielką tej działki tylko cyt. „słupem”, a Wójt nie był uprzejmy sprawdzić dokumentów z wywieżenia odpadów.

Według skarżącego dokumenty te nie przedstawiają żadnej wartości. Proponował sprawdzić, czy nie jest to przypadkiem rodzina.

Daleki jest od walki z Wójtem. Współpracował z wieloma Wójtami i wielu Gminom pomógł (w OZE, w zakupach itd.). Orientuje się co do potrzeb Gmin i kłopotów wynikających z małego budżetu. Przeglądał uchwałę budżetową tut. Gminy na 2017r. z której wynika, że jest na deficycie nie pierwszy rok, a Wójt od 10 lat wydaje publiczne pieniądze żeby bronić, nie powie kogo. Woła to o pomstę do nieba.

Nie chciałby mieszać w ten spór Rady Gminy, ale podejmując tę uchwałę popiera nieprawdę. Fikcją jest to, że właściciel działki nr 211/2 obniżyli działkę. Z działki zostało wywiezione tylko ok. 5 wywrotek, a nawieziono 68. Gruz nadal pozostaje na działce. Wystarczy wkopać łopatę na 20 cm żeby się przekonać, że odpady budowlane (rurki plastikowe) czy opony itp. nadal się tam znajdują. Zostały one nawiezione na działkę w miejscu zalewowym, bezpośredniego zagrożenia powodziowego według obowiązującej w tamtym czasie ustawy prawo wodne. Praca jego teściów poszła wniwecz. Przedstawił trzy możliwości załatwienia tej sprawy, a mianowicie:

1. Odłożyć podjęcie uchwały do czasu kiedy wypowie się nowo powołany przez prokuratora biegły geodeta;

2. Przeprowadzić wizję lokalną z udziałem radnych Gminy Pokrzywnica bądź samej Komisji Rewizyjnej żeby mogli się na własne oczy przekonać, że na działce nr 210, której jest właścicielem, nie chce nic rosnąć (od nadmiaru wilgoci wygniły wszystkie drzewa), a woda podskórna znajduje się na głębokości 0,5 metra. Taki stan trwa już 10 lat. Właściciele działki sąsiedniej mają to wszystko w nosie. Wójt uwierzył w zapewnienia, że na działce nr 211/2 został przywrócony stan pierwotny, a tak się jednak nie stało. Działacze PSL, którzy odwiedzają go na działce podpisali się na oświadczeniu, że działka nie została przywrócona do stanu poprzedniego.
3. Wejść z telewizją na działkę nr 211/2 i odkopać w ich obecności gruz. Wie, że jest to niezgodne z prawem, ale tylko w ten sposób może udowodnić, że stan faktyczny nie został przywrócony.

Adwokat M. Stępień stwierdził, że w jego ocenie uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg przedstawia tylko i wyłącznie fakty, które mają niejako oczyścić z zarzutów lub poprzeć stanowisko Wójta, który wykonywał swoje czynności w celu przywrócenia tej działki do stanu pierwotnego. Być może Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej lub osoba sporządzająca uzasadnienie, nie miała dostępu do wszystkich dokumentów w tej sprawie. Faktem jest, że wyszczególnienie dokumentów w tej sprawie kończy się na stwierdzeniu, że Prokuratura Rejonowa w Ostrowi Mazowieckiej umorzyła śledztwo na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk. wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Przyznał, że jest to prawda, ale bardzo połowiczna. Zdaniem mecenasa jest to manipulacja faktami, a de facto jest to zatajenie prawdy.

Prawdą jest, że było wydane przez Sąd postanowienie w tym zakresie, który uchylił postanowienie prokuratora, nakazał prokuratorowi ponowne przeanalizowanie sprawy pod kątem popełnienia przez Wójta czynu zabronionego z art. 237 ust. 3 Kodeksu karnego czyli niedopełnienia obowiązków. Sprawa nie jest jeszcze zakończona. Nadal są prowadzone czynności, został powołany biegły, a w najbliższy poniedziałek będą przesłuchiwać świadków w tej sprawie.

Druga rzecz na którą zwrócił uwagę czytając uzasadnienie to kwestia tego, że 6 czerwca 2014r. zostało wydane postanowienie przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ciechanowie czyli organu nadzrędnego, które stwierdziło jednoznacznie, że działka nr

211/2 nie została przywrócona do stanu pierwotnego. W uzasadnieniu do Stanowiska Komisji Rewizyjnej natomiast jest stwierdzenie następującej treści, że w postanowieniu nie ujęto dokumentów przesłanych przez biegłego Kopczyńskiego. Po pierwsze dokumenty te wpłynęły w momencie wydania postanowienia, a po drugie, najbardziej istotne, dokumenty te w ogóle nie miały znaczenia dla rozpatrywanej sprawy. 6 czerwca 2014r. SKO stwierdziło, że działka nie została przywrócona do stanu poprzedniego porównując operaty, które były w Gminie już w 2008r. sporządzone przez biegłego sądowego p. Lipińskiego z operatami, które były przygotowane przez Gminę na zlecenie Wójta, a więc p. Kopczyńskiego oraz na zlecenie właścicielki działki opracowane przez p. Głodzika. Nie były brane pod uwagę operaty przygotowane i przedstawione na zlecenie jego mocodawcy p. Tyszko ponieważ być może mogły być uznane za stronicze. Po wydaniu w/w postanowienia przez SKO nie były podejmowane żadne czynności przez Wójta. Być może doszedł on do wniosku, że swoją bezczynnością, a wręcz bezczelnością i lekceważeniem faktów dokonanych zapomną o tym i nie będą dochodzili prawdy. Organ nadrzędny wydał postanowienie, które nakazuje wykonanie decyzji, a Wójt od 2 lat nie podejmuje żadnych działań. Czynności Wójta polegały tylko na pisaniu pism w których zapewniał, że wszystko zostało zrobione chociaż nie przeprowadzono powtórnych oględzin na działce. To wszystko, co zawiera uzasadnienie do strony 7 jest prawdą, ale to wszystko działo się do 2014r. i było nieskuteczne.

Przyznał, iż rzeczywiście doszło do częściowego wywiezienia ziemi z działki nr 211/2, ale nie zostało to usunięte w całości. To, że znaleźli się na tej sali jak i to, że zawiadomili prokuraturę i zostało wszczęte postępowanie karne to jest akt rozpacz z ich strony. Wcześniej próbowali załatwić tę sprawę w sposób cywilizowany, wykorzystując środki prawne jakie przysługiwały jego klientowi, występując do SKO (organu nadrzędnego), o wykonanie tej decyzji. Tak skonstruowano prawo, że jeśli organ nadrzędny nakazuje, to każdemu z nas wydaje się, że należy to wykonać. Natomiast Wójt tego nie robi. Wójt ma w poważaniu to postanowienie, które jest prawomocne. Dlatego nie mieli wyjścia i skierowali skargę do Rady Gminy, która jest ostatnią deską ratunku.

Zaapelował do Rady Gminy żeby ta pomogła jego klientowi i wpłynęła na Wójta żeby doprowadził do wykonania decyzji i pozwolił żyć jego klientowi tak jak poprzednio czyli przed tym nawiezieniem i naruszeniem prawa.

Pan Wł. Tyszko wyjaśnił skąd się wzięła jego korespondencja u Pełnomocnika Prezydenta. Pan J. Piechociński wręczając mu nagrodę poradził, żeby skierował sprawę do Kancelarii Prezydenta, która rozpatrzy ją bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

Zapewnił, że jest gotowy do daleko idącej ugody pod jednym warunkiem – nie może pozwolić na obecny stan rzeczy, choćby miało to potrwać jeszcze 10 lat i kosztować majątek. Przez to, że jego działka jest zalewana z powodu podwyższenia sąsiedniej działki, straciła 45% na swojej wartości. Sąsiednia działka została wyceniona na 1.250.000 zł, a są one o porównywalnej wielkości. Dlaczego więc przez jakiegoś cwaniaka, ma aż tyle stracić, pomijając sentyment.

Zwracając się do Wójta poprosił żeby ten jeszcze raz sprawę przeanalizował. Oświadczył, że tej sprawy nie odpuści. Nie dlatego, że jest zawzięty, ale przede wszystkim dlatego, że prawdy będzie szukał do końca życia. Dla wszystkich byłoby lepiej gdyby wspólnie zastanowili się co zrobić żeby ten wrzód 10-letni przeciąć, a z gminnej kasy nie wydawać niepotrzebnie pieniędzy.

Wójt zwracając się do adwokata M. Stępnia poprosił żeby ważył słowa, bo to co wypowiada na jego temat, to obraźliwe kłamstwa.

Zapewnił, że w przedmiotowej sprawie działał obiektywnie. Podejmując decyzję opierał się tylko i wyłącznie na dokumentach. Sprawa była prowadzona przez referat ochrony środowiska, w terminie i nie było żadnych niedociągnięć. Była uzgadniania na większym forum w skład którego wchodził: radca prawny, eksperci, geodeci, sekretarz gminy i kierownik referatu. Akta zgromadzone w tej sprawie są dostępne do wglądu, do czego zachęcał mecenas M. Stępnia. Radni, którzy już się z nimi zapoznawali, zauważyli, że zostały zgromadzone w kilku segregatorach. Zapewne oni nie mają wątpliwości, że z jego strony nie było żadnej beczynności ani złośliwości. Dodał, że osobiście nie zna p. Tyszkę, widział go raz czy dwa. Nie wie zatem dlaczego jest w ten sposób przez niego odbierany.

Adwokat M. Stępień zapewnił, że nie chciał urazić Wójta. W jego ocenie słowa, które skierował do Wójta, żadne z nich nie było nieprawdziwe. Stwierdził tylko, że postanowienie z czerwca 2014r. nie zostało wykonane. Skoro te słowa Wójt uważa za nieprawdziwe to poprosił o informację, co zatem zostało zrobione po 6 czerwca 2014r.?

Wójt wyjaśnił, że została przeprowadzona wizja lokalna na miejscu, w której brał udział Sekretarz Gminy. Poza tym urząd jest w posiadaniu dokumentacji sporządzonej przez geodetę, który jednoznacznie stwierdza, że teren na działce został przywrócony do stanu pierwotnego. Osobiście nie uczestniczył w wizjach jakie odbywały się na działce, dlatego uważa, że zarzuty formułowane przez skarżących w stosunku do niego są subiektywne.

Pan Wł. Tyszko stwierdził, że o ten subiektywizm mogą również posądzić Wójta. Dodał, że posiada również pełną dokumentację w przedmiotowej sprawie, którą może udostępnić do wglądu. Nie wnikając w to, kto pisał uzasadnienie przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, zaznaczył, że został w nim opisany co drugi dokument. Pewne dokumenty zostały wyeksponowane, a inne pominięto.

Następnie zwracając się do Wójta poprosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie, dlaczego spór z nowym właścicielem wziął na Gminę zamiast zobowiązać Państwa Kobylińskich do wywiezienia tego, co wcześniej nawieźli. Wójt upiera się by ich bronić za gminne pieniądze.

Wójt podkreślił, że podejmując decyzje w przedmiotowej sprawie opierał się na dokumentach, które są w posiadaniu urzędu. Nie zna Państwa Kobylińskich. Tylko raz rozmawiał z p. Kobylińskim podczas interwencji kiedy chodziło o przywrócenie działki do stanu poprzedniego. Podczas wizji lokalnej potwierdzono, że działka została przywrócona do stanu poprzedniego.

Adwokat M. Stępień wrócił do tego, co zostało zrobione przez Wójta po czerwcu 2014r. Wójt twierdzi, że czynności przez niego podejmowane w tym czasie są w dokumentach. W uzasadnieniu, co prawda, zostały wymienione dokumenty, ale na stronach: 7, 8 i 9 nie wymieniono jakie czynności w tym czasie były podejmowane oprócz przepychania się pismami, że Wójt nie wykona decyzji ponieważ została już ona wykonana. Oprócz tego niczego innego tam się nie doszukał. Z tych względów Wójt nie może twierdzić, że coś zostało wykonane. Przyznał, że oględziny były robione, jak też badania ale przed czerwcem 2014r. kiedy to SKO stwierdziło, że działka nie została przywrócona do stanu poprzedniego. Ten wątek został skrupulatnie opisany w uzasadnieniu.

Nie twierdzi, że Wójt nic nie robił. Zgadzają się co do tego, że nie były robione oględziny. Wielokrotnie w pismach zwracali uwagę, że nie został przywrócony stan poprzedni na działce, a tylko częściowo. Od czerwca 2014r. kiedy SKO stwierdziło, że

nie został przywrócony stan poprzedni gdyż tylko częściowo działka została obniżona, nie były podejmowane żadne czynności, które pozwoliłyby wykonać to postanowienie SKO. Takie są fakty.

Według **radnej G. Leleń** skoro jak twierdzi p. Tyszko sprawa nie została do końca wyjaśniona, należy odłożyć w czasie rozpatrzenie przedmiotowych skarg. Na zdjęciach, które przedstawił p. Tyszko widać, że teren jest rzeczywiście podwyższony. Krzewy, które rosną na działce stoją w wodzie. W związku z tym, że będzie to jeszcze oceniać biegły, to może warto byłoby się wstrzymać się z podjęciem uchwał. Zwracając się do Sekretarza Gminy pytała, czy był na działce i widział, że zostało z niej wszystko usunięte?

Sekretarz Gminy stwierdził, że uczestniczył w wizji lokalnej w trakcie której mógł jedynie wizualnie ocenić jej stan. Decydujące znaczenie miały badania przeprowadzone przez geodetów, którzy wykonywali pomiary wysokości działki nad poziom morza. Pomiarów dokonywali geodeci pracujący na zlecenie: urzędu, p. Tyszko i właścicieli działki. Wyniki pomiarów były różne.

Radna G. Leleń przyznała, że nie zapoznawała się z dokumentami, a tylko z tym, co przygotowała Komisja rewizyjna. Z treści samego opisu wynika, że początkowo nawieziona warstwa wynosiła 70 cm, a następnie została obniżona do 40 cm, co potwierdzili wszyscy geodeci. Wnioskuje z tego, że jakaś nadwyżka ziemi czy gruzu na działce pozostała. Na zdjęciach widać, że teren na działce po lewej stronie jest rzeczywiście podniesiony.

Zdaniem radnej, skoro toczy się jeszcze postępowanie w prokuraturze, to powinni się ze swoją decyzją wstrzymać.

Wójt zaznaczył, że po ulewnych deszczach w Koziegłowach jedno z gospodarstw zostało zalane, a nie były tam zachwiane stosunki wodne. Na żywioł nie ma siły.

Przewodnicząca Komisji rewizyjnej W. Gronczewska poinformowała, że członkowie Komisji mieli tego świadomość, że sprawa jest jeszcze niezakończona. Rozpatrując skargę bazowali na tym, co zostało do tej pory zrobione w tej sprawie.

Radca prawny B. Sokalski poinformował, że prowadzenie postępowania administracyjnego nie należy do Rady Gminy. Rada Gminy bada skargę na Wójta, czy

ten dopuścił się bezczynności czy też nie. Sprawa administracyjna prowadzona przez Wójta została zakończona. Stwierdzono wykonanie tego, co zostało nakazane.

Komisja rewizyjna na zlecenie Rady Gminy badała nieprawidłowości w postępowaniu Wójta i nic poza tym, a opinia Komisji jest jednoznaczna.

Pan Wł. Tyszko zaznaczył, że uchwała podjęta przez Radę Gminy w dniu dzisiejszym nie zmieni toku postępowania karnego. Natomiast włącza Radę Gminy w grę Wójta, który zaciekle broni Państwa Kobylińskich.

Zapewnił, że jest w stanie udowodnić, że stan poprzedni na działce nie został przywrócony. W związku z tym pytał, jak wówczas będą się czuć? Udowodnić mu to będzie bardzo prosto. Jeżeli chcą być wplątani w tę sprawę to niech robią jak uważają. Ostrzegł, że ta sprawa nie ma końca.

Przewodniczący Rady K. Lubelski stwierdził, że Rada Gminy rozpatrując skargę musi jedynie stwierdzić, czy zarzuty wobec Wójta są zasadne czy też nie. Dlatego nie uważa, żeby byli w coś wplątani. Rada Gminy nie ma kompetencji do tego żeby prowadzić dochodzenie w tej sprawie. Z chwilą nawiezienia ziemi i gruzu na działkę było widać, o ile działka została podwyższona. Obecnie mogą to ocenić tylko na podstawie posiadanych dokumentów, co też nie jest jednoznaczne. Nie są fachowcami w tej dziedzinie, a podejmując decyzję mogą się opierać tylko na dokumentach.

Zaznaczył, że Rada Gminy musi rozstrzygnąć sprawę gdyż do tego zobowiązują ją terminy.

Pan Wł. Tyszko stanowczo podkreślił, że w dalszym ciągu stan faktyczny na działce nie został przywrócony, co widać gołym okiem.

Co do wniosku właścicielki działki nr 211/2 dotyczącego wykonania melioracji na działce wyjaśnił, że ze względu na to, że jest to teren zalewowy i w dodatku znajduje się w otulinie parku, nie wolno wykonywać tam żadnych prac melioracyjnych. Komisja rewizyjna powołując się na ten dokument, powołuje się na dokument nieważny. Dodał, że nie zabraniał p. Kobylińskiej wykopania rowów odwadniających, a tylko chciał żeby posiadała na to zezwolenie. Niestety zgody nie uzyskała ponieważ jest ona nie do załatwienia.

Adwokat M. Stępień przytoczył trzeci akapit ze strony 10 uzasadnienia:

„Należy wskazać, że postanowieniem z dnia 06.06.2014 r. znak SKO/I/III/262/2014 Kolegium uznało skargę na bezczynność wierzyciela (tj. urząd Wójta) w sprawie wykonania decyzji SKO/I/IV/795/2011 z dnia 03.11.2011 r. za uzasadnioną.” Brakuje natomiast wzmianki o tym, dlaczego tak się stało, że SKO stwierdziło zmiany w pierwotnym operacie wykonanym na zlecenie p. Kobylińskiej, która była zobowiązana do wywiezienia nawiezionej ziemi z nieruchomości.

Kolejne zdanie cyt. „ W postanowieniu nie ujęto dokumentów przesłanych wraz z pismem w dniu 03.06.2014 r., które są istotne dla sprawy, a w szczególności pisma geodety uprawnionego mgr inż. Marka Kopczyńskiego „GEO-MARK ...”. W piśmie tym p. Kopczyński odnosił się do opinii biegłych powołanych przez p. Tyszko.

Z tego jawi się taki oto obraz, że zostało wysłane pismo, które rzekomo nie zostało zbadane przez SKO, aczkolwiek w czerwcu 2014r. SKO w ogóle nie odnosiło się do tej opinii. Uznano, że wszystko jest w porządku, a zatem już drugie postanowienie (w tym z 2014r.) zostało wykonane. Pytał, czy to już jest bezczynność? W jego ocenie jest, ponieważ w tamtym czasie nie były podejmowane żadne czynności.

Rany W. Król pokrótce odniósł się do wypowiedzi radnej G. Lelen, która zwróciła się o przesunięcie terminu rozpatrywania skargi. Zdaniem radnego nie powinni tego odkładać ze względu na zachowanie terminu w jakim Rada Gminy jest zobowiązana do rozpatrzenia skargi. Poza tym podjęcie uchwały w tej sprawie nie będzie miało wpływu na dalszy jej przebieg.

Następnie zwracając się do skarżących pytał, czego oczekują od Wójta w tej sprawie żeby ją ostatecznie załatwić?

Pan Wł. Tyszko stwierdził, że chciałby się spotkać i uzgodnić jak sprawę ostatecznie załatwić.

Adwokat M. Stępień stwierdził, że oczekuje wykonania postanowienia SKO. W ocenie jego klienta i SKO oraz na podstawie operatorów, które zostały sporządzone na tę okoliczność, decyzja nakazująca przywrócenie działki nr 211/2 do stanu poprzedniego nie została wykonana. W/w działka cały czas jest podwyższona. Jego klient (p. Tyszko) nigdy nie twierdził, że została ona podwyższona o 2 metry, tak jak w niektórych miejscach pierwotnie było. Być może jest to 40 centymetrów, ale cały czas działka jest podwyższona, a przez to działka jego klienta jest zalewana. Dlatego uważa, że trzeba

przywrócić społeczną sprawiedliwość. Jeżeli ktoś nawiózł tam ziemi, to zrobił to niezgodnie z prawem. Żądają zatem przywrócenia jej do stanu poprzedniego, zgodnie z prawem. Zdają sobie sprawę z tego, że nie jest tak łatwo to zrobić, ale z drugiej strony należy przynajmniej podjąć starania, a nie zamykać się w sobie i twierdzić, że nie da się tego zrobić i od dwóch lat nie reagować.

Dodał, że przez dwa lata otrzymywał od Wójta te same odpowiedzi z których wynikało, że decyzja została wykonana.

Radna G. Lelen zauważyła, że nie ma podstaw do twierdzenia, że Wójt nic nie robił gdyż zaprzeczają temu przytoczone z uzasadnienia pisma. Następnie zwróciła się do skarżących z propozycją wycofania skarg. Jak już radca prawny zaznaczył, w skargach zostały poruszone dwie kwestie: jedna – skarga na działalność Wójta, a druga – sprawa przywrócenia działki do stanu poprzedniego. Zaznaczyła, że po części jest po stronie skarżących. Na zdjęciach widać, że autentycznie teren nie został przywrócony do stanu poprzednie. Mając na uwadze to, że problem ten trwa już kilka lat, zapewne nikt nie chciałby się znaleźć w takiej sytuacji żeby być nieustannie zalewanym przez sąsiada. Skoro został powołany biegły, który ma ocenić jeszcze raz, czy rzeczywiście teren został obniżony do właściwego poziomu oraz biorąc pod uwagę to, co stwierdziło SKO w postanowieniu wydaje się zasadnym, żeby sprawa została ostatecznie doprowadzona do końca.

Skarżący Wł. Tyszko zapewnił, że jest gotowy na każdą współpracę, która spowoduje, żeby jego działka, sąsiadująca z działką nr 211/2, nie będzie zalewana. Został wyznaczony biegły sadowy geodeta z Pułtusza, który po obejrzeniu działki złożył rezygnację. Nie ma żadnej wiedzy o tym, czy prokurator powoła nowego biegłego ponieważ nie utrzymuje z nim korespondencji. Otrzymał na poniedziałek wezwanie do Prokuratury w Ciechanowie gdzie ma zostać przesłuchany biegły, który sporządzał ekspertyzę. Sprawa zapewne będzie się jeszcze ciągnęła, tylko po co Rada Gminy ma tracić na to czas.

Udowodni, że stan faktyczny na działce sąsiedniej nie został przywrócony, co widać naocznie. Poza tym jest w posiadaniu dokumentacji fotograficznej, która to potwierdza. Od 52 lat jest czynny zawodowo, a więc jako stary biurokrata umie składać papierki.

Ponowił zaproszenie dla Komisji rewizyjnej, radnych, wójta i sekretarza do obejrzenia na miejscu jak to wygląda. Przypomniiał, że podczas jednej z wizji lokalnej kiedy właściciel działki nr 211 wypychał go z działki, Sekretarz Gminy odwrócił się i udawał, że tego nie widzi.

Sekretarz Gminy stwierdził, że p. Tyszko opowiada bzdury.

Pan Wł. Tyszko w odpowiedzi stwierdził, że Sekretarz Gminy może się z nim nie zgadzać, ale nie może mu zarzucać, że opowiada bzdury. Ten fakt został udokumentowany i znajduje się w aktach sprawy.

Podkreślił, że jest otwarty na każde działanie. Chętnie porozumie się z Wójtem, bo kiedyś jego kadencja się skończy. Wójt ponosi odpowiedzialność nie tylko w trakcie kadencji ale również po.

Według **Wójta** p. Tyszko wypowiada się nie na temat.

Zapewnił, że w przedmiotowej sprawie opierał się tylko i wyłącznie na dokumentach. Inne kwestie nie związane z tą sprawą, nie miały znaczenia. Pan Tyszko sugeruje, że interweniował w sprawie zmiany powołanego biegłego. Po raz pierwszy słyszy o tym, że został powołany nowy biegły w tej sprawie.

W związku z tym, że sprawa toczy się w Sądzie, to zapewne rozstrzygnie spór trwający od kilku lat.

Adwokat M. Stępień zwrócił uwagę, że w czerwcu 2014r. zostało wydane postanowienie przez SKO w Ciechanowie w którym stwierdza, że analiza dokumentacji geodezyjnej przedstawiona przez p. Kobylińską i skarżących, poprzez porównanie wyjściowych rzędnych terenu i rzędnych aktualnych, nie potwierdza stanowiska Wójta, iż decyzja Kolegium, która miała przywrócić ten stan - została wykonana. Po tej decyzji nie były podejmowane merytoryczne żadne działania oprócz odpisywania negatywnie na pisma. W jego ocenie Wójt też nie byłby w stanie powiedzieć jakie wykonywał czynności na tej nieruchomości po czerwcu 2014r., bo na pewno nie wykonywał oględzin ani kolejnych opinii biegłych niż te, które były wykonane przed czerwcem 2014r. Są na to dokumenty, które potwierdzają, że mówią prawdę.

Przewodniczący Rady K. Lubelski poinformował, że Komisja rewizyjna badając skargi w zajęтым stanowisku nie potwierdziła zarzutów w niej podnoszonych.

W związku z wyczerpaniem głosów zamknął dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 12 radnych, jeden radny będący na sali nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Uchwała Nr XXV/194/2017 została podjęta i stanowi załącznik nr 10 do nin. protokołu.

Rada G. Lelen wyjaśniła, że nie brała udziału w głosowaniu ze względu na to, że sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta przez Sąd. Następnie poprosiła o wyjaśnienie poniższego zapisu z uzasadnienia: cyt: „Warunki zabudowy wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie zostały anulowane?

Adwokat M. Stępień wyjaśnił, że p. Kobylińskiej pierwotnie została wydana decyzja o warunkach zabudowy, która de facto nakazywała podniesienie gruntu aby można było na działce nr 211/2 postawić jakiegokolwiek zabudowania. Sprawa trwała przez 10 lat i zakończyła się rok temu w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w Warszawie, który uznał, że wydana decyzja o warunkach zabudowy była nieważna w związku z rażącymi błędami czyli nie można było dla tamtego miejsca wydać takiej decyzji, która pozwalałaby na nawiezenie gruzu. Z tych powodów została uznana za nieważną przez NSA.

Pan Wł. Tyszko dodał, że po nabyciu działki w 2007r. p. Kobylińska wystąpiła z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy dla działki nr 211. Planowała pobudować się w odległości 25 metrów od rzeki, gdzie rzędne terenu wynosiły 76,2. W decyzji o warunkach zabudowy p. Sobota wpisała rzędne 81,7. Było to zaproszenie dla inwestora do podwyższenia działki gdzie nie wolno było tego robić. Formalne względy były takie, że drudzy sąsiedzi – Państwo Ostaszewscy złożyli odwołanie od tej decyzji, którą SKO uchyliło i skierowało do ponownego rozpatrzenia przez Wójta Gminy Winnica. W ubiegłym roku decyzja została anulowana przez NSA.

Sprawa podwyższenia działki zapewne jeszcze wróci i nie chciałby się wtedy powoływać na Radę Gminy. Przedmiotowa uchwała nic nie zmienia, ale daje cię na tych, którzy ją podejmują.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 12 radnych

Jeden z radnych będący na sali nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Uchwała Nr XXV/195/2017 została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do nin. protokołu.

Ad 7

Skarbnik Gminy – H. Gryc poinformowała, że w przekazanym radnym projekcie uchwały nieznacznie zmienia się kwoty dochodów i wydatków. Już po przekazaniu materiałów wpłynęło pismo z Ministerstwa Rozwoju i Finansów odnośnie przyznania środków w wysokości 107.080 zł z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej z przeznaczeniem na bieżący remont sanitariatów w gimnazjum oraz doposażenie szkół i placówek w zakresie świetlic i w przedszkolne pomoce dydaktyczne w gimnazjum prowadzonym przez jst.

W/w kwota pozwoli na wdrożenie procedury zamówień publicznych i przeprowadzenie remontu, który będzie miał na celu dostosowanie gimnazjum na potrzeby szkoły podstawowej.

Zaproponowała zatem wprowadzenie subwencji zarówno po dochodach jak i wydatkach.

W uzasadnieniu do uchwały wyszczególniono, z jakiego tytułu zwiększa się dochody i na jakie wydatki się je przeznacza.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Pokrzywnica na rok 2017 i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 13 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że Uchwała Nr XXV/196/2017 została podjęta i stanowi załącznik nr 12 do nin. protokołu.

Ad 8

Skarbnik Gminy H. Gryc poinformowała, że w stosunku do przekazanego projektu przedmiotowej uchwały zmieniła się ogólna kwota dochodów i wydatków w pozycji 1 i w poz. 2 w załączniku nr 1 do projektu uchwały. Pozostałe dane nie ulegają zmianie.

Nadmieniła, że została podpisana umowa na realizację projektu: Rozwój cyfrowych usług w gminie Pokrzywnica – Dostęp do internetu. Zadanie to zostało zapisane w

Wykazie przedsięwzięć do WPF w poz. 1.1.2.3. Inwestycja jest przewidziana do realizacji na 2018r.

Jest już również podpisana umowa na budowę kanalizacji w m. Pokrzywnica na kwotę 3.800.000 zł, która została zapisana w limitach wydatków na rok 2018.

Kompleksowa termomodernizacja szkoły podstawowej została przeniesiona do załącznika inwestycyjnego nieobjętego wieloletnim programem finansowym przy uchwale budżetowej na 2017r.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pokrzywnica i zarządził głosowanie:

- za – głosowało 13 radnych (jednogłośnie)

Przewodniczący Rady stwierdził, że Uchwała Nr XXV/197/2017 została podjęta i stanowi załącznik nr 13 do nin. protokołu.

Ad 9

W wolnych wnioskach głos zabrali:

1. **Wójt** w związku z uznaniem skarg za bezzasadne stwierdził, że podjęli słuszną decyzję. Dodał, że nie jest prawdą to co twierdzi p. Tyszko, że ze względu na położenie działek nie można tam nic robić. Wszystkie działki oprócz 211/2 posiadają zabudowę. Skarżący również sugerował, że to p. K. Sobota błędnie wpisała rzędne terenu, co zachęciło p. Kobylińskich do podniesienia terenu. Przed wydaniem decyzji o warunkach zabudowy na terenach przylegających do rzeki zawsze zasięga opinii RZGW, który podaje rzędne terenu na jakiej wysokości można się budować.

Oдноśnie działki 211/2 były prowadzone trzy postępowania administracyjne:

- w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy;
- w sprawie zakłócenia stosunków wodnych,
- w sprawie nawiezienia gruzu na działkę.

Podkreślił, że wszystkie w/w postępowania były prowadzone w oparciu o posiadane dokumenty. W sprawie nawiezienia gruzu została wydana decyzja nakazująca właścicielowi jego wywiezienie co uczynił i na tę okoliczność

przedłożył stosowne dokumenty. Odnośnie zachwiania stosunków wodnych łącznie zostało wydane 3 decyzje. Od tych decyzji były składane odwołania do SKO, które je uchyliło.

Zapewnił, że nie miał żadnych informacji, że sprawa wróciła do ponownego rozpatrzenia jak również o tym, że został powołany nowy biegły. Sąd zapewne niebawem rozstrzygnie ten spór, o czym Rada Gminy zostanie poinformowana.

Sekretarz Gminy zaznaczył, że p. Sobota nie sporządzała decyzji o warunkach zabudowy tylko urbanista z uprawnieniami. Poza tym projekt decyzji był uzgadniany z różnymi innymi organami.

Radca prawny dodał, że nie zna powodów z jakich Sąd uchylił postanowienie. Czasem wystarczy to, że brakuje zwrotki.

2. **Wójt** zwrócił się do Rady Gminy z wnioskiem o zajęcie stanowiska w sprawie wydzierżawienia części działki gminnej nr 142/37w Gzowie o powierzchni ok. 100 – 200 m² położonej wzdłuż linii brzegowej rzeki Narew właścicielom działki nr 140/3, na której planują wybudowanie pomostu po uzyskaniu wymaganych pozwoleń. Działka gminna o powierzchni 0,5 ha jest okresowo zalewana i zakrzaczona.

Radny W. Król pytał, czy wybudowany pomost nie będzie utrudniał korzystania z działek sąsiednich?

Wójt zaprzeczył, że pomost będzie utrudniał korzystanie z działek sąsiednich.

Radna G. Lelen pytała, kto będzie dzierżawcą części działki gminnej?

Wójt poinformował, że dzierżawcą będzie p. Małgorzata Kita.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący Rady K. Lubelski zarządził głosowanie wniosku w sprawie wydzierżawienia części działki gminnej nr 142/37w Gzowie o powierzchni ok. 100 – 200 m² po budowę pomostu:

- za – głosowało 13 radnych (jednogłośnie)

Rada Gminy zajęła pozytywne stanowisko.

3. **Radny Z. Sosnowicz** zwrócił się o utwardzenie ulicy Kwiatowej, na której w związku z prowadzoną rozbiórką elementów betonowych po skupie żywca, droga została całkowicie zniszczona.

Ponadto poinformował, że przy oczyszczalni ścieków gdzie składowane są odpady wieko-gabarytowe utworzył się duży śmietnik. W związku z tym pytał, czy firma BŁYSK nie ma obowiązku usuwania tych odpadów?

Kierownik referatu J. Jankowska poinformowała, że firma Błysk poszukuje pracownika do nadzoru nad PSZOK-em, który czynny jest we wtorki. Najlepiej gdyby to była osoba miejscowa. W miarę możliwości firma Błysk oczyszcza teren co tydzień lub co dwa tygodnie. Jest w stałym kontakcie z kierownikiem firmy Błysk i na bieżąco przekazuje mu wszystkie sygnały od mieszkańców.

4. **Radna G. Lelen** przekazała prośbę mieszkańców wsi Koziegłowy, a w szczególności p. Musińskiej o wystąpienie z oficjalnym pismem do Zarządu Dróg Powiatowych o udrożnienie rowów. Od czasu zainstalowania światłowodu w pasie drogowym, rów z roku na rok zmniejsza się. Podczas ostatniej ulewy spływająca woda i ziemia z pól p. Burskiego zniszczyła warzywa i ziemniaki Państwu Musińskim. Praca tych ludzi poszła na marne.

Radna dodała, że dwukrotnie na własny koszt pogłębiała rów, żeby woda nie zalała jej posesji. Rów został przekopany wzdłuż jej działki przeszło 30 lat temu, żeby odprowadzić wody opadowe zarówno z jednej jak i z drugiej strony wsi. Zgodziła się go wykonać, bo w niczym on jej nie przeszkadzał. Jej posesja jest położona najniżej i podczas silnych opadów w sytuacji gdy rowy zostaną poszerzone i pogłębione obawia się, czy jej dom nie zostanie podtopiony.

Wójt poinformował, że w związku z tym, że rów znajduje się na prywatnym gruncie, Gmina nie bardzo może w to ingerować.

Poinformował ponadto, że dodatkowo został zamontowany przepust pod drogą, a więc częściowo woda została przekierowana do strugi przy drodze gminnej.

Radna G. Lelen stwierdziła, że ma wątpliwości, czy przepust został prawidłowo zamontowany ponieważ rów znajduje się dużo niżej niż rura. Opady musiałyby być dość duże, żeby woda zaczęła przepływać przez przepust. Podczas ostatniej ulewy woda nie spływała przez przepust, tylko się w nim zatrzymała.

Wójt poinformował, że p. Musińska osobiście interweniowała u niego w sprawie zniszczonych upraw przez ulewy. Sprawę zgłosił do Zarządu Dróg Powiatowych. Pani Musińska miała również powiadomić o zdarzeniu Zarząd Dróg Powiatowych.

Od dyrektora Wł. Kaczmarczyk otrzymał zapewnienie, że sprawa zostanie załatwiona tylko musi trochę obесchnąć grunt.

Radna G. Lelen potwierdziła, że p. Kaczmarczyk wysłał 10 pracowników żeby zaradzili tej sytuacji.

Dodała, że Zarząd Dróg Powiatowych planuje pogłębić rowy, ale żąda podstawienia ciągnika z przyczepą na który będzie ładowana ziemia. Z tego co się orientowała, w Koziegłowach nie ma chętnych żeby podstawić ciągnik i odebrać ziemię. W związku z tym, że Gmina niedawno zakupiła ciągnik z przyczepą, pytała czy nie mogłaby ich wspomóc, chociaż Zarząd Dróg jest również w posiadaniu takiego sprzętu. Zaproponowała skierowanie pisma do Zarządu Dróg Powiatowych o zajęcie się tym skoro leży to w ich kompetencji.

Zdaniem **Przewodniczącego Rady** najlepiej byłoby wykonać te prace jesienią, kiedy plony będą już zebrane. Często się zdarza, że rolnicy sami zanieczyszczają rowy. Mieszka na terenie zalewowym i co roku sam czyści rowy.

Zdaniem **Wójta** nie wszystkie zjawiska udaje się przewidzieć. Przez kilkanaście lat nie było takich problemów.

W związku z tym, że było sporo pracy przy rozbiorce budynków po Gminnej Spółdzielni i kruszeniem gruzu, to spowodowało zaległości w wykaszaniu poboczy przy drogach gminnych, które rozpoczęło się w dniu dzisiejszym oraz nawożeniu dróg, które prowadzone jest minionego poniedziałku. Jeżeli pogoda pozwoli, to będą się starać jak najszybciej to nadrobić. Ponadto od 1 lipca w ramach robót publicznych zatrudnił dwóch mężczyzn, którzy będą się tym zajmować. Zamówiona kosiarka 26 maja br. do tej pory jeszcze nie dotarła. Producent poprosił o jeszcze kilka dni zwłoki.

5. **Radna G. Lelen** zwróciła się o poruszenie w piśmie do Zarządu Dróg Powiatowych wycinki porośniętych traw w Niestępowie na wyjeździe z od strony Golądkowa, które znacznie ograniczają widoczność. Wyjeżdżając z drogi zarówno w prawo jak i w lewo nie widać nadjeżdżających pojazdów.
6. **Radny J. Ambroziak** zwrócił się o wykoszenie poboczy i rowów przy drodze powiatowej w Karniewku przez Gminę. Poinformował ponadto, że na odcinku drogi w m. Karniewek od posesji Państwa Syskich do asfaltu, który został

podsypany pospółką zauważono szkła. Mieszkańcy obawiają się uszkodzenia opon w pojazdach.

Wójt zaznaczył, że w pierwszej kolejności muszą zadbać o drogi gminne.

7. **Wiceprzewodnicząca Rady A. Bońkowska** ponownie zwróciła się o obniżenie poboczy przy drodze powiatowej przez miejscowości Pobyłkowo Małe.
8. **Radny M. Stańczak** poinformował, że na drodze gminnej do Piskorni przy posesji p. Nowakowskiego gałęzie drzew, które tam rosną sięgają już do połowy szerokości drogi, co znacznie utrudnia przejazd pojazdom.
9. **Radny W. Król** pytał, czy już coś wiadomo odnośnie złożonego wniosku o dofinansowanie do budowy solarów i na fotowoltaikę?

Wójt przypomniał, że na poprzedniej sesji informował, że wniosek jest na liście rezerwowej na 29 miejscu. Od tego czasu przesunął się na 19 miejsce, a więc są duże szanse na otrzymanie środków unijnych.

Początkowo wniosek złożony na dostosowanie budynku szkoły w Pokrzywnicy na potrzeby przedszkola również był na odległym miejscu, ale po dwóch latach okazało się, że będzie realizowany ponieważ po przetargach pozostały jeszcze niewykorzystane środki. Niebawem nastąpi podpisanie umowy i być może jeszcze w wakacje uda się wykonać remont budynku.

10. **Radny W. Król** zgłosił do wyrównania drogę od Dzbanic do Trzepowa oraz jej podsypanie w kierunku miejscowości Trzepowo.

Wójt poinformował, że sygnalizował dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych potrzebę wycinki krzaków przy w/w drodze.

11. **Radna G. Lelen** przypomniała Wójtowi o obietnicy, że w II półroczu rozważy remont mostu Koziegłowy – Olbrachcice.

Ad 10

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy zamknął XXV Sesję Rady Gminy Pokrzywnica.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Anna Mróz